

Sygn. akt I C 635/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 grudnia 2014 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący Sędzia Sądu Okręgowego Piotr Jakubiec

Protokolant sekr. sąd. Małgorzata Siuda

po rozpoznaniu w dniu 25 listopada 2014 r. w Lublinie

sprawy z powództwa K. Ł.

przeciwko D. K.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego D. K. na rzecz powoda K. Ł. kwotę 100.000,00 zł (sto tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 8 sierpnia 2012 r. do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanego D. K. na rzecz powoda K. Ł. kwotę 8.617,00 zł (osiem tysięcy sześćset siedemnaście tysięcy złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt **I C 635/12**

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 7 sierpnia 2012 roku, powód K. Ł. wniósł o zasądzenie od pozwanego D. K. na jego rzecz kwoty 100.000 zł tytułem „spłaty części zobowiązania wynikającego z umowy pożyczki z dnia 7 grudnia 2009 roku” wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wymagalności do dnia zapłaty.

Ponadto, powód domagał się zasądzenia od pozwanego kosztów procesu według norm prawem przepisanych (petitum pozwu, k. 2-3).

W uzasadnieniu pozwu, powód podniósł, że w dniu 7 grudnia 2009 roku zawarł z pozwanym umowę pożyczki, na podstawie której pozwany zobowiązał się spłacić kwotę określoną w tejże umowie do dnia 31 grudnia 2010 roku, czego w rezultacie nie uczynił.

Dlatego też, w ocenie powoda, powyższy pozew jest zasadny, tym bardziej, iż obecnie „popadł on w poważne długi”, spowodowane brakiem spłaty udzielonej pozwanemu pożyczki (uzasadnienie pozwu, k. 3).

W piśmie procesowym z dnia 20 lutego 2013 roku, powód podtrzymał żądanie pozwu. Dodatkowo wskazał, że potwierdza uiszczenie przez pozwanego na poczet umowy, stanowiącej przedmiot sprawy jedynie kwoty 20.011,44 zł (pismo procesowe, k. 140-142).

W piśmie procesowym z dnia 19 lutego 2013 roku, pozwany, wnosząc o oddalenie powództwa, podniósł, że: „umowę pożyczki z dnia 07.12.2009 r. podpisaną przeze mnie uważam za zawartą nieskutecznie, gdyż powód nie przekazał mi kwoty pożyczki...” (pismo procesowe, k. 144-146).

W piśmie procesowym z dnia 27 sierpnia 2013 roku, pozwany, powołując się na umowę cesji wierzytelności z dnia 26 maja 2010 roku, zakwestionował legitymację procesową czynną powoda (pismo procesowe, k. 205).

W toku postępowania strony podtrzymywały reprezentowane w sprawie stanowiska.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W latach 2005-2010 roku, K. Ł. i D. K. pozostawali w relacjach biznesowych, które polegały na wzajemnym zapewnianiu sobie płynności finansowej. K. Ł. prowadził bowiem komis samochodowy, zaś D. K. zajmował się pośrednictwem w udzielaniu kredytów na zakup samochodów, znajdujących się w tymże komisie (okoliczność bezsporna).

K. Ł. wielokrotnie udzielał D. K. krótkoterminowych pożyczek. Czynił to w trojaki sposób: pierwszy sposób – pożyczka mu kwotę, o którą ten prosił bez spisania stosownej umowy, która była następnie zwracana w formie przelewu pod tytułem „zasilenie konta”; drugi sposób – D. K. pożyczka kwotę, podpisując stosowną umowę, która była następnie zwracana w formie przelewu pod tytułem „zasilenie konta”; trzeci sposób - D. K. pożyczka kwotę, podpisując stosowną umowę, która była następnie zwracana w formie przelewu pod tytułem „spłata pożyczki„ (dowód: zeznania powoda K. Ł., skrócony protokół rozprawy, k. 206-206v od godz. 00:01:54 do godz. 00:31:48; skrócony protokół rozprawy, k. 230v od godz. 00:16:22 do godz. 00:45:05).

W dniu 25 listopada 2007 roku, D. K. złożył oświadczenie, że przyjął od K. Ł. kwotę 100.000 zł. „Rozliczenie comiesięczne występować będzie w dniu 25-każdego miesiąca w kwocie 6.000 zł na konto prywatne. Kwota ta jest kwotą odsetek wypłacaną co miesiąc” (okoliczność bezsporna).

W dniu 20 listopada 2008 roku, D. K. pożyczka od K. Ł. kwotę 60.000 zł, zobowiązując się zwrócić tę kwotę wraz z odsetkami w wysokości 3.000 zł do dnia 20 grudnia 2008 roku. W przypadku ewentualnego przedłużenia terminu spłaty łącznej kwoty 63.000 zł, pożyczkobiorca zobowiązał się do zapłaty dalszych odsetek (okoliczność bezsporna).

Następnie w dniu 20 stycznia 2009 roku, D. K. pożyczka od K. Ł. kwotę 70.000 zł, zobowiązując się zwrócić tę kwotę wraz z odsetkami w wysokości 2.500 zł do dnia 30 stycznia 2008 roku (okoliczność bezsporna).

W dniu 29 maja 2009 roku w L. przy ul. (...) zawarta została kolejna umowa pożyczki opiewająca na kwotę 80.000 zł.

Strony uzgodniły, że pożyczka zostanie wrócona w terminie do 30.06.2009 roku na rachunek bankowy pożyczkodawcy (§ 4 umowy). Pożyczkobiorca zwrócił powyższą kwotę, jednak w terminie późniejszym (okoliczność bezsporna).

Oprócz powyższych umów, D. K. zawierał z K. Ł. szereg innych umów pożyczek, nie zwracając jednak w pełnej wysokości zobowiązania wynikającego z tychże umów.

Z uwagi na powyższe, w dniu 7 grudnia 2009 roku, pomiędzy stronami wskazanymi powyżej, zawarta została „umowa pożyczki gotówkowej”, mocą której „pożyczkodawca pożyczka kwotę 400.000,00 zł pożyczkobiorcy” (§ 1 umowy) (okoliczność bezsporna).

Umowa ta stanowiła kompensatę zadłużenia wynikającego z umów pożyczek – innych, niż szczegółowo opisane powyżej, a o których również mowa, z drugiej strony zaś swoistą ugodę pomiędzy stronami polegającą na ustanowieniu harmonogramu spłat łącznego zobowiązania D. K. (dowód: zeznania powoda K. Ł., skrócony protokół rozprawy, k. 206-206v od godz. 00:01:54 do godz. 00:31:48; skrócony protokół rozprawy, k. 230v od godz. 00:16:22 do godz. 00:45:05).

W umowie tej strony ustaliły, że pożyczka zostanie zwrócona z odsetkami w terminie do 31 grudnia 2010 roku, w ratach, zgodnie z harmonogramem:

Termin spłaty Kwota raty Suma do zapłaty

31.12.2009 10.000,00 10.000,00

31.03.2010 100.000,00 110.000,00

30.06.2010 100.000,00 110.000,00

30.09.2010 100.000,00 110.000,00

31.12.2010 100.000,00 110.000,00

RAZEM 450.000,00 (§ 2 umowy).

Dodatkowo strony uzgodniły, że pożyczkobiorca będzie spłacał raty kwartalne wyszczególnione powyżej w następujący sposób:

a) – do dnia 25.01.2010 minimalnie 15.000,00

- do dnia 25.02.2010 minimalnie 15.000,00

- na dzień 31.03.2010 suma wpłat musi wynieść kwotę z harmonogramu z paragrafu drugiego

b) - do dnia 25.04.2010 minimalnie 15.000,00

- do dnia 25.05.2010 minimalnie 15.000,00

- na dzień 30.06.2010 suma wpłat musi wynieść kwotę z harmonogramu z paragrafu drugiego

c) - do dnia 25.07.2010 minimalnie 15.000,00

- do dnia 25.08.2010 minimalnie 15.000,00

- na dzień 30.09.2010 suma wpłat musi wynieść kwotę z harmonogramu z paragrafu drugiego

d) - do dnia 25.10.2010 minimalnie 15.000,00

- do dnia 25.11.2010 minimalnie 15.000,00

- na dzień 31.12.2010 suma wpłat musi wynieść kwotę z harmonogramu z paragrafu drugiego (§ 3 umowy).

W przypadku wcześniejszych większych spłat kapitału, odsetki wyszczególnione w harmonogramie spłaty miały być naliczane proporcjonalnie do dnia ich spłaty przyjmując rok jako 365 dni (§ 4 umowy).

Natomiast w przypadku niespłacenia ustalonych kwot w terminie ustala się odsetki karne w wysokości 35 % rocznie naliczane za każdy dzień zwłoki (§ 5 umowy) (dowód: umowa, k. 5-5v).

Na poczet zobowiązania wynikającego z powyższej umowy, D. K. dokonał dwóch wpłat: w dniu 27 września 2010 roku oraz w dniu 16 listopada 2010 roku, każda opiewająca na kwotę 10.005,72 zł (dowód: potwierdzenia dokonania przelewu, k. 29, 30; zeznania powoda K. Ł., skrócony protokół rozprawy, k. 206-206v od godz. 00:01:54 do godz. 00:31:48; skrócony protokół rozprawy, k. 230v od godz. 00:16:22 do godz. 00:45:05).

W dniu 29 marca 2011 roku, K. Ł. wystosował do D. K. wezwanie do zapłaty kwoty 376.500,00 zł w nieprzekraczalnym terminie do dnia 30 kwietnia 2011 roku (okoliczność bezsporna).

W dniu 31 maja 2011 roku, K. Ł. złożył w Prokuraturze Rejonowej L. – P. w L. zawiadomienie o popełnieniu przez D. K. przestępstwa doprowadzenia go do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 400.000,00 zł poprzez wprowadzenie go w błąd co do zamiaru spłaty pożyczki (okoliczność bezsporna).

Postanowieniem z dnia 8 czerwca 2011 roku, zapadłym w sprawie 2 Ds. 819/11, prokurator Prokuratury Rejonowej w Lublinie odmówił wszczęcia śledztwa w sprawie doprowadzenia w okresie od 20 listopada 2008 roku do 7 grudnia 2009 roku w L. K. Ł. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości w postaci pieniędzy w kwocie 376.500,00 zł poprzez wprowadzenie go w błąd co do zamiaru wywiązania się z warunków umowy pożyczki oraz zamiaru jej spłaty, tj. o czyn z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k., na podstawie art. 305 § 1 k.p.k., art. 325a k.p.k. i art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. – wobec braku znamion czynu zabronionego (okoliczność bezsporna).

W dniu 3 września 2013 roku w L., pomiędzy (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P., reprezentowaną przez G. K., której w dniu zawarcia umowy przysługiwała wierzytelność wobec dłużnika D. K. z tytułu umowy pożyczki z dnia 7.12.2009 r., która została przez Spółkę uprzednio nabyta na podstawie umowy cesji wierzytelności z dnia 26.05.2010 r. za kwotę 148.800 zł, a K. Ł. (Nabywcą) zawarta została umowa cesji wierzytelności.

Z tytułu przeniesienia wierzytelności, o której mowa powyżej, Nabywca miał zapłacić Zbywcy kwotę 10.000 zł (okoliczność bezsporna).

Reprezentujący wówczas (...) Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P., G. K. nabył 100 % udziałów w tejże Spółce na mocy umowy sprzedaży udziałów zawartej w dniu 11 stycznia 2013 roku (okoliczność bezsporna).

Na powyższe, zgodę wyraziło Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników Spółki pod firmą (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. w uchwale nr (...) zawartej w dniu 23 stycznia 2013 roku (okoliczność bezsporna).

Następnie, w dniu 16 lipca 2014 roku pomiędzy (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P., reprezentowaną przez G. K. (Zbywcą), a K. Ł. (Nabywcą) ponownie zawarta została, tym razem, w formie pisemnej z podpisami notarialnie poświadczonym umowa cesji wierzytelności, która wynikała z umowy o pożyczkę z dnia 7 grudnia 2009 roku.

Z tytułu przeniesienia wierzytelności, o której mowa powyżej, Nabywca miał zapłacić Zbywcy kwotę 20.000 zł (okoliczność bezsporna).

Uchwałą Nr (...), Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością postanowiło bowiem, że z dniem 16 lipca 2014 roku dokona sprzedaży wierzytelności, o której mowa powyżej za kwotę 20.000,00 zł.

Uchwała została podpisana przez wspólnika Spółki, posiadającego 100 % udziałów, G. K. i prokurenta N. L., która z tą samą datą została powołana do pełnienia tejże funkcji, uchwałą Nr (...) (okoliczność bezsporna).

Ustalając stan faktyczny Sąd oparł się na wskazanych powyżej dowodach.

Odnośnie dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy, należy wskazać, iż żadna ze stron nie zgłaszała zastrzeżeń, co do ich prawdziwości. Sąd z urzędu nie dostrzegł również jakichkolwiek podstaw do zakwestionowania ich mocy dowodowej. Stąd też, ta kategoria dowodów została obdarzona przez Sąd w całości walorem wiarygodności.

Ustalenia faktyczne Sąd poczynił także w oparciu o zeznania powoda K. Ł. (skrócony protokół rozprawy, k. 206-206v od godz. 00:01:54 do godz. 00:31:48; skrócony protokół rozprawy, k. 230v od godz. 00:16:22 do godz. 00:45:05). Zeznaniami samego pozwanego (skrócony protokół rozprawy, k. 206v od godz. 00:31:48 do godz. 00:00:47:00; skrócony protokół rozprawy, k. 230v od godz. 00:45:05 do godz. 01:02:43) natomiast, Sąd dał wiarę jedynie częściowo, w zakresie okoliczności, które nie były kwestionowane w sprawie, a więc w przedmiocie legitymacji procesowej czynnej powoda, zawierania wielokrotnie z powodem umów pożyczek, zawarcia umowy z dnia 7 grudnia 2009 roku oraz

autentyczności złożonego przez siebie pod tą umową podpisu. W pozostałym zaś zakresie, Sąd nie dał wiary zeznaniom pozwanego, jako nie znajdującym potwierdzenia w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym.

Odnosząc się zaś do zeznania świadka G. K. (k. 264v-265), zasługują na uwzględnienie w całości, bowiem dotyczą one okoliczności bezspornej w sprawie.

Nie mające istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, należało uznać natomiast zeznania świadka M. K. (skrótowy protokół rozprawy, k. 230-230v od godz. 00:02:15 do godz. 00:15:02), bowiem nie posiadała jakiegokolwiek wiedzy na temat umów pożyczek zawieranych pomiędzy stronami postępowania, a zatem również w przedmiocie umowy z dnia 7 grudnia 2009 roku. Nie posiadała również wiedzy na temat sytuacji finansowej pozwanego, ponieważ łączyła ją z nim rozdzielność majątkowa małżeńska.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo jest w pełni zasadne i zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że powód K. Ł. posiada legitymację procesową czynną, (która w świetle norm prawa materialnego stanowi warunek poszukiwania ochrony prawnej na drodze sądowej), do wniesienia pozwu w przedmiotowej sprawie.

Ostatecznie okoliczność tę przyznał bowiem pozwany D. K., podnosząc, że „nie kwestionuje skuteczności umowy cesji” wierzytelności, mocą której powód nabył posiadaną wobec pozwanego wierzytelność, wynikającą z umowy z dnia 7 grudnia 2009 roku (protokół rozprawy, k. 265).

Przechodząc do meritum sprawy, należy wskazać, iż przedmiotem niniejszego postępowania jest umowa zawarta pomiędzy powodem, a pozwanym w dniu 7 grudnia 2009 roku.

W pierwszej kolejności należy określić charakter prawny powyższej umowy. Aby tego dokonać należy odnieść się do zasady swobody umów, uregulowanej w art. 353¹ k.c., którą definiuje się jako kompetencję do kształtowania przez podmioty wiążących je stosunków prawnych w drodze dwu – lub wielostronnych oświadczeń woli (zob. Z. Radwański, Zobowiązania..., str. 116). Określa się ją również jako stworzoną przez normy prawa dla podmiotów cywilnoprawnych z możliwością (kompetencją) ustanawiania, uchylania i zmieniania ich obowiązków (i skorelowanych z nimi uprawnień), czyli tworzenia, zmieniania i znoszenia stosunków zobowiązaniowych w drodze dokonywanych wspólnie czynności prawnych – umów (P. Machnikowski (w:) System..., s. 419 i n.).

W orzecznictwie przyjęto, że zasada swobody umów oznacza, iż podmioty zawierające umowę:

- a) mają pełną swobodę co do tego, czy chcą zawierać między sobą stosunek obligacyjny, a więc, czy zobowiązanie umowne w ogóle powstanie;
- b) mają swobodę wyboru kontrahenta;
- c) mogą kształtować treść umowy według swego uznania, a tym samym powołać do życia taki stosunek zobowiązaniowy, jaki odpowiada ich interesom, a ponadto, że:
- d) prawnie skuteczne jest samo porozumienie stron, niewymagające w zasadzie szczególnej formy, chyba że wymóg taki wynika z ustawy (vide: uchwała Sądu Najwyższego z dnia 28 kwietnia 1995 roku, III CZP 166/94, OSNC 1995, nr 10, poz. 135).

Ponadto wyróżnia się jeszcze dwa elementy swobody umów – możliwość wyboru trybu, w którym umowa zostanie zawarta oraz swoboda kształtowania celu umowy (P. Machnikowski (w:) System..., s. 422 i n.).

Swoboda umów nie ma jednak charakteru absolutnego i jak w każdym systemie prawnym doznaje ograniczeń w zakresie, zarówno treści, jak i celu umowy.

Przez pojęcie treści stosunku zobowiązaniowego należy rozumieć wynikające z umowy istotne uprawnienia i obowiązki stron, dotyczące świadczenia i jego wykonania.

Zasada kształtowania treści umowy przy uwzględnieniu brzmienia art. 353¹ k.c. oznacza, że strony mają do wyboru cztery możliwości:

1. zawarcie umowy nazwanej z katalogu uregulowanego w kodeksie cywilnym (lub innym akcie);
2. zawarcie umowy nazwanej, ale z wprowadzeniem do niej odmiennych uregulowań; odmienne uregulowania polegać mogą na uzupełnieniu unormowania ustawowego dodatkowymi postanowieniami w postaci klauzul, zastrzeżeń; odmienność może przejawiać się również w tym, że zostaną umieszczone w umowie postanowienia regulujące niektóre zagadnienia inaczej, niż ustawa, bądź wyłączające zastosowanie niektórych przepisów – w takiej sytuacji jednak, swobodę ograniczają przepisy dotyczące danego rodzaju umowy o charakterze iuris cogentis;
3. zawarcie umowy nienazwanej, której treść strony kształtują samodzielnie wedle swego uznania, (będziemy mieli wówczas do czynienia ze swobodą kreowania stosunków umownych, nieobjętych katalogiem umów nazwanych);
4. połączenie cech dwóch lub więcej umów nazwanych – tzw. umowy mieszane.

Jak już zostało wskazane powyżej, granice swobody umów określone w art. 353¹ k.c. odnoszą się nie tylko do treści umowy, ale również do celu stosunku prawnego kształtowanego przez strony. W judykaturze kategorycznie przyjęto więc, że ocenie dokonywanej z uwzględnieniem kryteriów określonych w art. 353¹ k.c. podlega także cel umowy (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 2002 roku, III CKN 801/2000, Biul. SN 2002, nr 9, s. 14).

Pod pojęciem celu umowy rozumieć należy szeroko pojmowaną korzyść, jaką strony pragną osiągnąć w wyniku wykonania danego zobowiązania (vide: wyrok Sądu Najwyższego w Warszawie z dnia 26 stycznia 2006 roku, VI ACa 841/2005, niepubl.).

Cel umowy nie musi być jednak celem wspólnym dla obu stron, wystarczy, że do jego osiągnięcia, dąży jedna ze stron umowy, a druga jest tego świadoma – albo biorąc pod uwagę okoliczności zawarcia umowy oraz jej treść – powinna być świadoma.

Odnosząc powyższe do przedmiotowej sprawy, w oparciu o ustalenia faktyczne poczynione w sprawie, Sąd uznał za wiarygodne zeznania powoda K. Ł., iż umowa z dnia 7 grudnia 2009 roku stanowi umowę nienazwaną, polegającą na kompensacie zawieranych przez powoda z pozwanym „odręcznych” umów pożyczek w okresie ostatnich dwóch lat. Inaczej rzecz ujmując, przedmiotowa umowa miała stanowić udokumentowanie wysokości łącznego zobowiązania pozwanego posiadanego wobec powoda, wynikającego z uprzednio zawieranych umów pożyczek. A zatem, inaczej rzecz ujmując, umowa ta miała na celu zaspokojenie wierzytelności powoda przez pozwanego z umów pożyczek, o których mowa powyżej.

W tym miejscu należy więc poruszyć zagadnienie zasady przyczynowości - kausalności umowy przeniesienia własności.

Zgodnie z treścią art. 156 k.c., jeżeli zawarcie umowy przenoszącej własność następuje w wykonaniu zobowiązania wynikającego z uprzednio zawartej umowy zobowiązującej do przeniesienia własności, z zapisu zwykłego, z bezpodstawnego wzbogacenia lub z innego zdarzenia, ważność umowy przenoszącej własność zależy od istnienia tego zobowiązania.

Przyjęty w art. 156 k.c. wariant kauzalności łączy w sobie elementy subiektywnego i obiektywnego pojmowania przyczyny prawnej rozporządzenia. Zwróćmy uwagę, że „w hipotezie tego przepisu jest mowa o przyczynie przeniesienia własności, którą jest zamiar wykonania zobowiązania (causa solvendi), natomiast dyspozycja ustanawia zasadę kauzalności, tzn. uzależnia ważność umowy przenoszącej własność od tej właśnie causa” (zob. E. Drozd, Przeniesienie..., s. 111). Mówiąc dosadnie, zawarcie umowy przenoszącej własność może nastąpić jedynie dla wykonania uprzedniego zobowiązania, a jej ważność zależy od istnienia tego zobowiązania.

Podkreślić należy, że w dyspozycji normy art. 156 k.c. sformułowano zasadę materialnej kauzalności przeniesienia własności. Zawarcie umowy przenoszącej własność następuje dla wykonania uprzedniego zobowiązania. Powinno więc być uzasadnione istniejącą rzeczywistością przyczyną prawną. Toteż ważność umowy rozporządzającej zależy od istnienia poprzedzającego ją zobowiązania. Gdyby zobowiązanie nie istniało lub zobowiązująca czynność prawna była nieważna, stwierdzamy również nieważność umowy przenoszącej własność (art. 156 k.c. w zw. z art. 58 § 1 k.c.).

W przedmiotowej sprawie, pozwany nie kwestionował, iż zawierał z powodem krótkoterminowe umowy pożyczek. Nie kwestionował również, iż w dniu 7 grudnia 2009 roku zawarł umowę stanowiącą przedmiot sprawy, niemniej jednak konsekwentnie podnosił, iż nigdy nie otrzymał od powoda kwoty 400.000 zł, a co za tym idzie, że nie posiada obecnie wobec K. Ł. jakichkolwiek zobowiązań finansowych.

Oceniając jednak zasadność powództwa, Sąd uwzględnił argumentację powoda, nie znajdując jednocześnie podstaw do uwzględnienia stanowiska pozwanego przedstawionego w odpowiedzi na pozew, jak i w toku procesu.

Z zeznań K. Ł. wynika natomiast, iż przekazał pozwanemu kwotę 400.000 zł na mocy umowy z dnia 7 grudnia 2009 roku.

W tym miejscu należy wskazać, że w obowiązującym kontradiktoryjnym modelu postępowania sądowego, o rodzaju i zakresie roszczenia decyduje powód, a ciężar udowodnienia twierdzeń spoczywa na tej stronie, która je zgłasza (art. 6 k.c.) (vide: Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 24 listopada 2010 roku, II CSK 297/10). Jednakże reguła dotycząca ciężaru dowodu nie może być rozumiana w taki sposób, że zawsze, bez względu na okoliczności sprawy, ciężar ten spoczywa na stronie powodowej (vide: Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 20.04.1982 roku, I CR 79/82, tak również Sąd Apelacyjny w Poznaniu w wyroku z dnia 30.09.2010 roku, I ACa 572/10). Jeśli bowiem pozwany powołał okoliczności faktyczne, to pozwany powinien udowodnić wskazywane fakty, narażając się w przeciwnym wypadku na „klęskę” w procesie, jako konsekwencję swojej bierności (odwrócenie ciężaru dowodu). Inaczej rzecz ujmując, jeśli strona powodowa udowodniła fakty przemawiające za zasadnością powództwa, to na stronie pozwanej spoczywa ciężar udowodnienia ekscypcji i faktów uzasadniających, jej zdaniem, oddalenie powództwa (vide: Sąd Apelacyjny w Poznaniu w wyroku z dnia 30.09.2010 roku, I ACa 572/10).

Regułę, o której mowa powyżej, uzupełnia art. 232 k.p.c., który nakłada na strony obowiązek wskazywania dowodów koniecznych dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą one skutki prawne. W konsekwencji więc strona, która nie przytoczyła wystarczających dowodów na poparcie swoich twierdzeń, ponosi ryzyko niekorzystnego dla siebie rozstrzygnięcia, o ile ciężar dowodu, co do tych okoliczności na niej spoczywał. Natomiast Sąd zobowiązany jest wówczas wyciągnąć ujemne konsekwencje z braku udowodnienia faktów, przytoczonych na uzasadnienie żądań lub zarzutów.

W niniejszej sprawie, ciężar żądań pozwu spoczywał na stronie powodowej, która w świetle przedstawionych dowodów, zwłaszcza łączącej strony umowy z dnia 7 grudnia 2009 roku, w pełni sprostала temu obowiązkowi, bowiem odwołała się do treści tejże umowy łączącej strony postępowania i przedstawiła dowody, na podstawie których strony dotychczas dokonywały rozliczeń. Ponadto, powód przedłożył do akt dwa potwierdzenia wykonania przelewu: z dnia 27 września 2010 roku oraz z dnia 16 listopada 2010 roku, opiewające na kwotę 10.005,72 zł (k. 29, 30), które w tytule przelewu posiadają zapis: „rata 1 (2) z harmonogramu za 09.2010 (10.2010)”. Okoliczność ta, w ocenie Sądu jednoznacznie przemawia za słusznością twierdzeń powoda, iż doszło do przekazania pozwanemu kwoty 400.000 zł, bowiem, w innym wypadku, D. K. nie uściłby na rzecz powoda kwot pod tak sformułowanym tytułem przelewu.

Ponadto za słusnością twierdzeń powoda przemawia okoliczność, że gdyby rację miał pozwany, iż nie otrzymał od K. Ł. kwoty 400.000 zł, to nie ma logicznego wytłumaczenia dla jego zachowania przejawiającego się w unikaniu kontaktu z powodem.

W oparciu o wszystkie, przytoczone powyżej okoliczności, Sąd doszedł do przekonania, iż pozwany musiał zdawać sobie sprawę z tego, iż nie spłacił w całości posiadanego wobec powoda zobowiązania w kwocie wynikającej z umowy z dnia 7 grudnia 2009 roku.

Za powyższym, zdaniem Sądu, świadczy nadto to, iż pozwany, na którego przeszedł ciężar udowodnienia słusności zarzutu, iż nie otrzymał od powoda kwoty określonej w umowie – kwoty 400.000 zł, nie wykazał zasadności swoich twierdzeń, nie przejawiał nawet w tym przedmiocie żadnej inicjatywy dowodowej. Co więcej, nie kwestionował autentyczności złożonego na umowie z dnia 7 grudnia 2009 roku podpisu. Umowa ta zaś zawierała oświadczenia pozwanego, iż „Pożyczkodawca pożycza kwotę 400.000 zł Pożyczkobiorcy” (a więc pozwanemu) (pkt 1 umowy).

W tym względzie Sąd nie mając powodów, by dać wiarę stanowisku pozwanego przyjął, iż D. K. posiada wobec K. Ł. zobowiązanie w kwocie 100.000 zł. Uznał bowiem, iż pozwany winien spłacić posiadaną wobec powoda wierzytelność, z uwagi na istnienie uprzedniego ważnego zobowiązania wynikającego z umowy z dnia 7 grudnia 2009 roku.

Z tych też wszystkich względów, Sąd powództwo uwzględnił w całości.

Dlatego też, w pkt I wyroku, Sąd zasądził od pozwanego D. K. na rzecz powoda K. Ł. kwotę 100.000,00 zł.

Od zasądzonej na rzecz powoda kwoty 100.000 zł, Sąd zasądził odsetki od dnia wniesienia pozwu, tj. od dnia 8 sierpnia 2012 roku – zgodnie z żądaniem pozwu – na zasadzie art. 481 § 1 k.c.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c., stanowiącego o zasadzie odpowiedzialności za wynik procesu.

Dlatego też pozwany D. K., będąc stroną przegraną w niniejszej sprawie, zobowiązany jest uiścić na rzecz powoda K. Ł. kwotę 8.617 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, obejmującego: opłatę od pozwu oraz zwrot kosztów zastępstwa procesowego wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł (k. 27), na podstawie § 6 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2002 roku, Nr 163, poz. 1348 z późn. zm.).

Mając na uwadze całokształt okoliczności sprawy, powyższe rozważania i na podstawie wyżej powołanych przepisów Sąd Okręgowy orzekł, jak w sentencji.